



GAZETA WARSZAWSKA

Wę SRZODĘ DNIA 14. MARCA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 14. Marca. Krol Jmć P. N. Mit: dnia 6. tego Miesiaca, przybył w czerstwym zdrowiu o godzinie w poł do drugiej po południu do Włodzimierza. Lubo wielu Urzędników y Obywatelów Woiewodztwa Wolyńskiego ziechało się do tamecznego Miasta na przywitanie Krola y Pana swiego, gdy iednak rozkaz Pański poprzedził, aby żadnego spotykania niebyło, dogadzaiąc rozkazowi Krolewskiemu, sam tylko miejscowy Starosta naprzeciw Nayiasnieyszemu Panu wyiechał, y przy stokrotnym z harmat wystrzeleniu do Miasta wprowadził. Poźniej o godzinie szostey, Senator Woiewodztwa Wolyńskiego J. P. Kalitzelan

Wolyński, miał honor z Urzędnikami y Obywatelami Powiatu Włodzimirskiego, prezentować się Nayiasnieyszemu Panu, y dobroczynną Pańską ucałować rękę. Nazajutrz dnia 7. Marca, Nayiasnieyszy Pan w dalszą puścił się drogę, żegnany od wszystkich przytomnych Powiatu Włodzimirskiego Obywatelów.

Z Bruxelli d. 12. Lutego. Wielka Rada de Malines, czyli Mechlińska, idąc za przykładem Wielkiej Rady Brabanckiej, wydała Suppresyę Bulli Papieskiej, potępiającej wiadomę Pismo pod tytułem: Co jest Papież? Dekret tey Rady Mechlińskiej, takiż jest, iak y Brabanckiej: z tą tylko różnicą, że w Dekrecie Mechlińskim, pomieniony Wyrok Papieski, nazy-

waia tylko *Pismo Drukowane*; Dekret zaś *Brabancki* wyraźnie mianuje *Bullę*. Gdy się to praktykuje w Państwie Cesar skim, coż teraz mówić o Państwie *Rossyjskim*, że wiadomego *Breve Clementa XIV* nie przyjęło.

Nietylko Kardynałowi Arcybiskupowi *de Malines*, ale y innym jeszcze dwom Biskupom, to jest Biskupowi *de Gand*, y Biskupowi *d' Ypres*, kazano stawić się w *Wiedniu*.

Jmć Xiądz *Nuncyusz Rzymski*, za to (iaki mówią) odebrał Cesar ski rozkaz ustąpienia z tuteyszego Miasta y z całego Państwa, że wprowadził do Kraiu ową *Bullę* Papieską, potępiającą wiadome *Pismo* pod tytułem: *Co jest Papież?*

Z Paryża d. 23. Lut. Jak wielce Krol Jmć szacuje zasługi zmarłego Hrabiego *de Vergennes* y z tego się pokazuje, że Monarcha wyznaczył małżonce jego pensyi roczney 20. tysięcy *Liwrow*, a Vice-Komelowi *de Vergennes* y jego Bratu 10,000. *Liwrow*. Te 10,000. *Liwrow* y po śmierci na ich małżonki spadną.

W przeszły poniedziałek Krol Jmć z niektórymi osobami odprawił Sessyą, która półszołsty godziny trwała. Osoby te były: Krolewscy Ministrowie, niektorzy Konfylliarze Stanu, y niektorzy *des Notables*. Generalny Kontrolor miał mowę na tey Sessyi przez 4. godziny, w niej opisał plantę do Reformy, która na zgromadzeniu *des Notables* ma być zaproponowana, z tak przenikającą wymową, iż całe

Zgromadzenie, nayżywsze iemu ukontentowanie oświadczyło. Na zaiutrz, Krol Jmć, do Ministra tego pisał bilet z zapytaniem, iak też on noc przepędził? Co się mnie dotyczy (mówił Monarcha w tym bilecie) tedy wrazenie od wczorajszej Sessyi, y W. Pana Mowy sprawione we mnie, niedało mi zamrużyć oka. „

Z Leodijum d. 20. Lutego. Papieski *Nuncyusz*, który ustąpić musi z *Bruxelli*, pisał do Administratora, bogatego Opactwa *Lobbes*, w tuteyszym kraiu położonego, czyby tam niemógł bawić poty, poki rozkazow z *Rzymu* nieodbierze. Ponieważ Administrator wspomniony, wiele ma dobr w *Niderlandzie Austryackim*, przeto nie wie sam, iaką w tey mierze ma dać Rezolucyą.

Z Hagi d. 27. Lutego. Dziś tuteyszy Garnizon, od Delegowanych Konfylliarzow, nowe przez Komendanta otrzymał ordynansę. Officerowie na warcie, zawsze mają zostać poty, poki niebędą zlozowani. Naymnieyszego skupienia się pospółstwa, żadną miarą nie mają cierpieć, co naybarzieszy dwuchom ma być przykazano. Jeżeli ludzie, którzy się skupiają, przestrzeżeni rozchodzić się niechcą, tedy mają ognia do nich dawać. Officerowie, nieprzezwzegaiący tych rozkazow, służbę stracą; a żołnierze, którzy nie exekwują tych przepisow, przez rozgi biegać będą. Zamiast 12. ładunkow, żołnierzom dziś rozdano dwadzieścia cztery.

Z Włednia d. 17. Lutego. Podróż Monarchy do *Chersonu*, aż około śrzedka przyszłego miesiąca Marca jest edłożona. Wyślano tych dni dwóch z Szlachetney *Węgierskiej* Gwardyi, dla uczynienia potrzebnych po drodze rozrządzeń.

Słychać teraz, że nowy Szpital Generalny, cale ma być skaslowany, a miasto niego, na każdym Przedmieściu osobny Szpital będzie wystawiony. Niezmiernie wielka budowa Generalnego Szpitalu, w takowym razie, *Zydowski* nacyi ma być ustąpiona. Cesarzsko-Królewski Oberst-Leytnant, Xiążę Jmć *Poniatowski*, Króla Jmci *Polskiego* Synowiec, za dozwoleнием Cesarzkim do *Chersonu* poiechał.

Cesarz Jmć, Posłowi swemu w *Berlinie*, powiększył pensyą (jak mówią) do 6000. Złt:

Z *Paryża* d. 2. Lutego. Hrabia de *Thiars* Komendant *Prowancyi*, został nominowany Komendantem *Bretanii* na miejscu Hrabiego de *Montmorin*. Xiążę de la *Vauguyon*, wkrótce znowu do *Madrytu* poiedzie. Sławna modami Handlarka *Made-moiselle Bertin*, nie zbankrutowała; nieprzyjaciele iey, tę pogłoskę roznieśli fałszywie. Za pewną rzecz głoszą, że Hrabia d' *Aranda*, Posel *Hiszpański*, do *Madrytu* nazad przywołany został.

Kardynał Xiążę de *Rohan*, kosztowną Bibliotekę, w pałacu swym będącą, do ktorey piękna biblioteka sławnego Dzieiopisa de *Thou* została inkorporowana, sprzedał dwom

Księgarzom; ktorzy ją chcą przedawać poiedynczo.

JX. Arcybiskup *Paryski*, w swoim *Liście Pasterkim*, pozwala używania iay, w tym *Wielkim Poście*. Wychwala też w tymże *Liście* szczególnie łaskę Króla Jmci względem wystawienia nowych Szpitalow w *Paryżu*, y *Zgromadzenia des Notables*.

*Holender*ski Generał Hrabia de *Maillebois*, tu przybył.

Z *Madrytu* d. 5. Lutego. Dowiadujemy się, z *Kartageny*, że *Vicomte de Noe*, który już był wsiadł na okręt do *Algieru* z Hrabią d' *Espilly*, znowu na ląd powrócił. Codziennie on tu jest oczekiwany.

Tuteysza *Inkwizycya* ze wszystkich *Ambon* kazala ogłosić, że czytający, albo przechowujący książkę pod tytułem: *Co jest Papież*, w klątwę wpadaia. Pierwszy Minister, Hrabia de *Florida blanca*, wkrótce otrzyma Order *Złotego Runa*, a brat iego *Don Monino*, *Hiszpańską Grandecę*.

Z *Lizbony* d. 25. Stycz: *Prowincya Alentejo*, iedna z najpiękniejszych y najżyźniejszych w kraju *Prowincyi*, od lat kilku dla niedostatku ludzi, po większey części odłogiem leżała. Rząd każe teraz z wyspy *St. Michel* rozmaite transportować Familie, ktore mają osieść w wspomnioney *Prowincyi*. Tenże Rząd, wydzieli Familij każdej kawał gruntu, parę do iarzma wołów, krowę, y od wszelkich podatkow na 20. lat uwolni wszystkich.

2 *Berlina d. 24. Lut.* Aktualny
Krolewski Minister Stanu Hrabia *de*
Görs, wespół z Krolewskim Kon-
syliarzem Legacyi Hrabia *d'Arnim*,
iako też z Konfilyiarzem wojennym
Bilsinger, z *Holandyi* powrocili.

Ze *Mściawia d. 12 Lut.* Na dzień 25.
przeszłego Miesiąca, iako na naznaczo-
ny czas przyjazdu do tuteyszego Mia-
sta Imperatorowey Jeymci, zebrał się
tu, oprócz Archireia *Mohilowskiego*,
JJ. XX. Arcybiskup y Koadiutor *Mohi-*
lowsky z J. X. Suffraganem y Kanoni-
kami, tudzież J. X. Arcybiskup *Półocki*
z J. X. *Zabą* Opatem y licznym Ducho-
wieństwem. Przybył także J. X. *Lenkie-*
wicz Wikaryusz Generalny JJ. XX. *Je-*
zuitow z Rektorami y innemi osobami,
oraz rozmaitych Zakonow Duchowni y
y *Swiecy* Urzędnicy y obywatele. Ze
zaś Imperatorowa Jeymc, cztery dni
dłużey nad pierwsze ułożenie bawiła
w *Smoleńsku*, przeto przybyła tu dnia
29. po godzinie 6. wieczornej.

Przygotowanie do illuminowania całe-
go Miasta było wielkie, ale dla tegoż
wiatru, mało się udało. Kościoła *Jezu-*
ickiego wierzchnie ozdoby, dla tegoż
wiatru niemogły być oświecone; Facya-
ta jednak y Wieże, podług porządku Ar-
chitektury, w rozmaite kolory illumino-
wane, dobrze wytrzymały, y tak wspa-
niaływidok sprawiły, że Damy Dworskie,
Senatorowie, Posłowie Cudzoziemscy,
Cesarzski, *Francuzski* y *Angielski*, na
oglądanie zeszli się, y odpatrzyć się nie
mogli: potym zaś, y tenże Kościół we
środku, pięknym malowaniem ozdo-
biony y oświecony, z wielkim ukonten-
towaniem oglądali. Cały blask tej w
rozmaitych kolorach Kościelney Fa-
cyaty y wież bogatej y rzęsfitej Illu-
minacyi, bił właśnie we wszystkie okna
blikskiey rezydencyi Imperatorowey Jey-
mci, y w sam sypialny pokoy.

Tego wieczora (iako zwykło w tej
podroży) nikomu Audyencyi niedawa-

no. Tym czasem JP. Generał-Guber-
nator *Passek* przyśłał do J. X. Arcyb-
skupa *Mohilowskiego*, iż dnia intrze-
szego rano, dla szczupłości Pokoiow,
nie mogą być z Duchowieństwa pre-
zentowani Imperatorowey Jeymci tyl-
ko sami Biskupi y Wikaryusz General-
ny *Jezuicki*. Poźniej potym przyśłano
pozwolenie, że każdy Biskup, może
wziąć z sobą jednego Kanonika, a Wi-
karyusz Generalny *Jezuicki* dwóch Re-
ktorow.

Nazajutrz rano, dawała Imperatoro-
wa Jeymc Publiczną Audyencyą; pod-
czas ktorey miał Mowę Archirey *Moh-*
ilowski w języku *Ruskim*, toż Arcy-
biskup *Mohilowski* tymże językiem, po-
nim Wikaryusz Generalny *Jezuicki* je-
zykiem *Francuskim*, naostatek JP. *Ho-*
tyński Marszałek Gubernski imieniem O-
bywatelow, także *Ruskim* językiem.
Wszystkie te Mowy, w krótkich sło-
wach były zawarte. Po ucałowaniu od
wszystkich ręki Najjaśniejszey Pani,
J. X. Wikaryusz Generalny *Jezuicki* ofia-
rował swoiey Monarchini drukowane
Wiersze językiem *Łacińskim*, *Polskim*,
Niemieckim, y *Włoskim*, tudzież pier-
wszą kartę przednich *Kylunkow* J. X.
Grubera tuteyszego *Jezuity*, niedawno
w *Lipsku* wysłzychowaną, pięknie illu-
minowaną, y teyże Monarchini dedy-
kowaną.

Po Audyencyi o kwadransie po go-
dzinie 10 ranney zakończoney, ruszyła
się Imperatorowa Jeymc do pojazdu,
na sześć osob z piecykiem pośrodku
Angielskim sporządzonego, do ktorego
z Monarchinią siadała Damy, Senato-
rowie, y Posłowie Cudzoziemscy na
prześcianę. Do tego powozu wprzęga-
ła koni dziesięć; przy dyszlu czterech
obok, reszta po parze, a przy każdej
parze Postyllion. Te konie są piękne
cugowe, od tuteyszych Obywatelow po
całym krain rozstawione.

Reszta w Suplemencie.

S U P L E M E N T

DO S A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

We SRZODE DNIA 14. MARCA ROKU 1787.

RESZTA ARTYKULU ZE MŚCISŁAWIA.

Oprocz tych, bierze się na każdej Stacyi koni Pocztarskich 550. Ze Pocztarze dla bawienia się Monarchini w *Smoleńsku*, przez kilka dni nadznaczony termin przeczekali; wyliczono im w nagrodę dwadzieścia tysięcy *Rublow*.

Ten, co na siebie przyjął wszystkiego w drodze na obiady dostarczać, czyli *Entrepreneur*, za każdy obiad bierze pięć tysięcy *Rublow*. Leżeli zaś Monarchini na dzień naznaczony nie ziedzie (jak tu we *Mścislawiu* zdarzyło się) ta Summa iemu się dostaje, a za dany potym obiad na nowo się płaci.

Gdy Monarchini wyjeżdżała z tutejszego Miasta, J.X. Arcybiskup *Mohilowski* stał przy Kościele *Iezuickim* z JJ. XX. Biskupami, Kanonikami, *Iezuitami*, y innemi licznie zgromadzonemi Zakonnikami, wszyscy w Kościelnym ubiorze. Z drugiey strony, długą także linią formował JX. Arcybiskup *Polocki* z swoim Duchowieństwem. Za Miastem, Familia JJ. PP. *Hotyńskich*, przy wystawionej na swej lurydycie piękney y kosztowney Bramie Tryumfalney, przejeżdżającej Monarchini prezentowała się.

Na pierwszey za *Mścislawiem* Stacyi, JP. *Ciechanowiecki* Choraży, wspaniale przygotował śniadanie. Na zalecenie od JP. Generał. Gubernatora gustu y przemyślow tego Obywatela, dozwoliła Imperatorowa Jejmość całemu Dworowi y Połtom Cudzoziemskim wysieść z powozow, zalecając żeby się niebawili, gdyż bliżki obiad czeka w *Krzyczewie*; niektóre też naybarziej zalecone przyłmaki, kazała sobie przynieść do karety, y tak wspaniałego Gospodarza do pocałowania swej ręki przypuściła.

Stanęła zatym Imperatorowa Jejmość tego dnia na obiad w *Krzyczewie*, Dobrach Xiążęcia Jmci *Potemkina*, gdzie tenże Xiąże Jmoć naydować się nie mógł, gdyż niektóre ważne interesa, w *Chersonie* tego Pana zatrzymały.

Z *Warszawy* d. 14. *Marca*. W przeszłą Niedzielę, mieli u Xiążęcia Jmci Prymasa Audyencya, Deputowani z Rekognicyą od Woiewodzwa *Polockiego*, JP. Jan *Korsak* Podwoiewoda Sądowy *Polocki*, Assesor W.X.L. y J.P. *Michał Zenowicz* Podkomorzyc *Polocki*, który oraz dnia onegdajszego przed Xiążęciem Jmcią *Sapiehą* Kanclerzem W. W. X. Lit. wykonał przysięgę na zasiadanie w Assefforyi tegoż W. Xięstwa *cum Voto Consultivo*, podług pozwolenia Prawa R. 1775.

Dnia 8. tego miesiąca, przybywszy tu Xiężna Jeymć Karolina z *Massalskich de Ligne*, miała ukontentowanie przywitać się po kilkonaścieletnim niewidaniu z Bratem swym Xiążęciem Jmcią *Massalskim Szeffem*; zamyślając w dalszą puścić się drogę do *Wilna*, do Xiążęcia Jmci *Massalskiego Biskupa Wileń*; Stryia swojego.

Z *Kalisza* d. 4. Mar: W trakcie agitującey się Kommissyi Dobrego Porządku pod prezydencyą JP. *Keszyckiego* Woiewody *Gnieźnień*: były obchodzone imieniny JP. *Raczyńskiego* Marszałka Nadw: Kor: Generała Woiewodztw *Wielkopolskich*. Po stokrotnym rano z harmat ogłoszeniu, nastąpiła Msza S. śpiewana przez JX *Lipskiego* Infułata *Chociego* Opata *Lubieńskiego*; który oraz Senatorów przytomnych, Kawalerów Orderu S. *Stanisława*, tudzież Urzędników y Obywatelów Woiewodztw *Wielkopolskich*, licznie na ten Fest do dwieście osób zgromadzonych, na wspaniały obiad zaprosił; na którym spełniane było zdrowie Sollenizanta, przy dawaniu ognia ustawicznym z harmat y z ręczney broni przez Garnizon tutejszy, y odgłosie kapeli. Kompania, z powszechnym wszystkim ukontentowaniem, aż do późney nocy bawiła się.

Z *Stambułu* dnia 28. Stycz. Trzey tuteysy z *Polską* handlujący kupcy, powrociwszy z drogi, roznieśli pogłoskę, że znaczna liczba *Rosyjskiego y Rzymsko-Cesarzkiego* woyska, została w marszu ku *Tureckiey* granicy, y że wiedząc, iż wspomniane dwie Potencye, uzbroiwszy się przeciwko *Porcie*, ułożyli *Ottomanów* przymusić do ustąpienia ze swoich Posiessy w *Europie*. Ta pogłoska, wszystkich prawie tu potrwożyła, y następstwa tych dni okazała dała do długiey y powtorzoney swoich rozgłoszycielów inkwizycji. *Dywan*, o wszystkich obrotach sąsiedztwa uwiadomiony, o fałszu tej pogłoski przeświadczony, a dla wszystkiego sposobu ku obronie swojej układający, stara się zgładzić to wrażenie, które wspomniona nowina w umyśle polpolsztwa uczyniła. Lecz próżno; gdyż polpolsztwo, o niczym niemowi teraz, iak o wojnie, y kto się nie gotuje wyiechać na nią, myśli iak przed iey skutkami ze swym majątkiem uniknąć może.

Od granic *Tureckich* d. 7. Lutego. Widząc tu od niejakiego czasu rozmaitych Cesarzkich Officerów, iadących do *Kiowa* y powracających zamtąd, wnosimy sobie, że Cesarz Jmć na przepatrzenie drog, tam ich wyprowadził, a może się namyslił y sam tuteysze okolice osobiście oglądać.

Z *Drezna* d. 17. Lutego. Ponieważ liczba tuteyszych *Katolików*, na kilka tysięcy już wynosi, edukacya zaś dzieci *Katolickich*, po szkołach katnych y prywatnych, nie najlepiej była prowadzona, przeto

Xiąże Jmć Elektor, dla nich, za mieyscem zwanym *Zwinger*, Xiążęcą hoynością, wielką publiczną szkołę wystawić kazał.

Z Berlina d. 20. Lutego. W poniedziałek był wielki obiad u Kro-la Jmci, do ktorego Xiąże *Kurlandzki*, Xiąże *Frideryk de Brunswick*, iako też różni Ministrowie y Generałowie, byli zaproszeni.

Z Frankfurta d. 17. Lutego. Panujący Xiąże *de Württemberg* z małżonką swoją na kilka tygodni do *Francyi* pojechał.

Hrabia *de Belgioioso*, d. 14. tego miesiąca z *Wiednia* iadąc, przez to miasto do *Bruxelli* powracał.

Z Nowego Yorku d. 2. Stycz. Z ostatnim *Francuskim* Batem pocztarskim, doszła wiadomość o wolnościach, które Dwor *Francuski* pozwolił handlowi *Amerykańskiemu*, przy ktorej okazyi, powszechna tu radość uczuć się dała.

Z Włoch d. 7. Lutego. Cesarzsko-Krolewski Minister przy *Neapolitańskim* Dworze, Hrabia *Richcourt*, miał prosić o swoje ztamtąd przywołanie, ale go jeszcze nieotrzymał. Dwor *Wiedeński*, baczny jest na rezolucyą, iaką tamteysze Ministerium przy terażniejszey pozycyi *Europeyskiej* przedsięwzięmie. Chociaż jest ważna tegoż Dworu *influcyja* do *Neapolitańskiego* Ministerium, atoli jest ciężko otrzymać pewną od Kro-la Jmci deklaracyą. Mówią o traktacie, mocą ktorego, ma być wolno *Rossyi* zgromadzić w *Brindisi* morską swoją potęgę, na *Baltyckim* morzu znajdującą się.

Z Ratyzbony d. 15. Lutego. Listy z *Austryi* donoszą, że zaślubienie Arcy-Xiążęcia *Franciszka* z Xieżniczką *Elżbietą*, przyszłego roku nastąpi na *Wielkanos*. *Wiedeńskie* Damy ubiegają się teraz już o honory y urzędy przy Dworze teyż przyszłej Xieżney.

Z Berlina d. 18. Lutego. Od znacznego tu czasu zostaiący *Krolewsko Szwedzki* Sekretarz Legacyi y *Chargè d' Affaires* *J.P. de Schlaff*, otrzymawszy rozkaz od Dworu swego, niebawiac na Poselstwo do *Petersburga* poiedzie.

Z Kopenhagi d. 20. Lutego. Od kilku dni mieliśmy tu szturm gwałtowny, który w domach, parkanach, y murach, różne szkody poczynił. W niedzielę takż po obiedzie, podczas kazania, tenże szturm zrzucił z Kościelney *S. Piotra* wieży, poprzeczny pręt żelazny, przy którym 3. znaczne banie y choragiewka były przymocowane. Przez to zrzucenie, dach tylko nad pryncypalnym do Kościoła weysciem, bez inszej szkody, został potrzaskany.

Z Paryża d. 19. Lutego. Ponieważ Generalny Kontrolor lepiej się ma, tedy Zgromadzenie *des Notables*, d. 22. pewnie się zacznie.

Gdy Hrabia *de Vergennes*, kilka dni przed swą śmiercią wiado-

mość otrzymał o podpisany traktacie handlowym między Francją
y Rosją, rzekł do Lekarza swego: *Ta wiadomość więcej mi pomaga, niż
wszystkie lekarstwa W. Pana.*

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 14. MARCA R. 1787.

Znaydnie się w Drukarni Nadworney JKMci y PP. Kom: Eduki: książka świeżo wyszła z
pod prasy *Historja Stefina na, Czarny Czarnieckiego Wojewody Kłowskiego Hetmana Polnego*
Kor: przez JX. Michała *Krasińskiego* S. P. Cena Zł: 4.

Licytacya Dworku *Koskiewiczów* zwanego, przy Ulicy *Pańskiej* pod Nrmi 1195. sytuowa-
nego, z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego Miałeczka *Bielina* y nastąpioney
prorogacyi, w mieyscu Sądowym d. 17. Marca o godz: 3. po południu odprawiać się będzie, życzą-
cy nabyć, powinien być teyż Licytacji na wyżey oznaczonym terminie atentować.

Licytacya Dworku *Knyśpów* przy Ulicy *Wielkiej* zwaney pod Nrmi 1441. sytuowanego, z
mocy Dekretu Jurezydyki Kapitulney gruntów Szpitalu S. Ducha w mieyscu Sądowym d. 23.
Marca Roku 1787. o godz: 3. po południu odprawiać się będzie, życzący nabyć, powinien być
teyż Licytacji na wyżey oznaczonym terminie atentować.

Kredytowicie *Ottowskiej*, prawa y pretensye do Pałacyku *Ottów* w Miałeczku *Bielinie* przy
Ulicy *Jasnej* pod Nrmi 1365. sytuowanego małacy, po trzeci raz zapozwani są z instancyi Instya-
gatora do Sądu Woytowskiego y Ławniczego Miałeczka *Bielina*, ztym iżby ciż kredytowicie
sprawy w pomienionym Sądzie, a to pod osądzeniem ich od pretensyi mianych, atentowali, y do-
kumenta swoje w Kancellaryi rzeczzonego Miałeczka *Bielina* znaydujące się w tym czasie odbie-
rali, donosi się. Przytym jeżeliby s. b. kto życzył nabyć Pałacyku *Ottowskiego* może swą offeren-
cyą w Kancellaryi wspomnianego Miałeczka *Bielina* zapisać.

W Pałacu tutejszym Xiecia Jmci Biskupa *Krakowskiego*, u JP. Burgrabiego. znaydujące
teorban do przedania; ktoby sobie życzył kupić, niech się w to mieysce uda.

Ponlewał do Sukcesyi, po s. p. kupcu Krysyanie Henryku *Kłoth*, iako to imo. Dom
na ulicy *Rębnickiej* pod N. 365. y 366. sytuowany. 2do Dom na nowym mieście sub N. 390.
stoiący, 3tio Słodownia y Browar na Ulicy *Magistralnej* sub Nro 63. stoiący. a teraz rzadcy
Szpitalnego *Ida* własne, należy także rewers przez dawniejszego tych gruntów dziedzica,
mianowicie zaś: Jmci JP. *Wolską* Łowczyną w *Proszyczach* mieszkaącą, lub iey Sukcesorow.
Fl: dany a pod dniem 27. Lutego 1739. ingrossowany. Przeto Sądy Miasta JKMci rezydencyi,
nalnego *Krolewca* pozywają edyktalnie tych wszystkich, ktorzyby albo iako possessorowie tego do-
kumentu; lub zlewkiem, albo *ex quoquoque* albo capite, prawo jakie do tego dokumentu mieć mogli,
mianowicie zaś: Jmci JP. *Wolską* Łowczyną w *Proszyczach* mieszkaącą, lub iey Sukcesorow.
ado: JP. *Ekonomową Czyskańską* w *Knipekowcach* mieszkaącą, albowież iey Sukcesorow, a to
dla stawienia się na dniu 10. Maja 1787. roku iako na terminie zawitym przed południem o go-
dzinie 10. w Sądach tutejszych Miasta *Krolewca* w *Prusiech*, y tam prawa y sprawy swojej
popierania, y dowodów okazania. W przypadku zaś niestawienia się na wyznaczonym terminie,
iżż później nikomu sprawy w tej mierze wprowadzić nie będzie wolno; i ekkluzya Summy na
rzeczonych gruntach intabulowanej niezawodnie nastąpi. Rewers zaś oryginalny pod dniem 27.
Lutego 1739. na 1850. Fl: wydany, za umorzony poczyta się, y z Xiąg hypotekarnych wyma-
zanym zostanie. Dan w *Krolewcu* d. 2. Grud: 1786. *Direktorzy y Assessorowie Sądow JKMci Miasta*
Grodzkiego y Rezydencyonalnego Krolewca.

Z dyspozycyi Komissyi JKM. *Łokachiny*, odprawiać się będzie Aukcyja Publiczna w Ko-
szarach *Wiazdowskich* dnia 19. tego miesiaca o godz: 2. po południu, na meble czyli sprzęty z
Pałacu *Wiazdowskiego* pozostałe, iako to: okna różney wielkości do Pałacow; Kamienie, y oran-
żeryow przydać się mogące, Lamperye, ramy y listwy wyłaczane; drzwi paradne y ordynarys-
ne okute; landzasty y bleytramy malowane do całego pokoju; klamki bronzowe w ogniu po-
żlaczane; kominki, bazyfy, y różne sztuki kamiennie, galerya do schodow żelazna, biblioteka blas-
zana; kopuły miedziane pozłacane; piece żelazne, blachy lane do kominow y kuchniow, drzwi
czki do piecow y inne sprzęty żelazne y drewniane.